

Dziecko i jego rodzinny dom – na marginesie utworów wspomnieniowych XX-lecia międzywojennego

Izabela Kiełtyk-Zaborowska

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

izazaborowska@interia.pl

Abstrakt: W XX-leciu międzywojennym powstało wiele powieści, w których ukazano środowisko rodzinne. Ważnym elementem tych utworów jest ich wspomnieniowy charakter, albowiem to właśnie związane z domem rodzinnym wspomnienia z dzieciństwa kształtują charakter i wpływają na dalsze życie. Uniwersalność poruszanej w analizowanych powieściach tematyki pogłębiono szerokim wachlarzem prezentowanych wartości. Postacie ukazane w powieściach budują swój dorosły świat na bazie wspomnień z dzieciństwa. Powrót do domu rodzinnego staje się dla nich okazją do przeanalizowania relacji wewnątrzrodziny. Miłość, wsparcie, bezpieczeństwo, zaufanie, wzajemna pomoc i zrozumienie to wartości, które możemy odnaleźć we wspomnieniach, lecz niejednokrotnie są one tylko zwykłymi, niemającymi większego znaczenia, słowami.

Słowa kluczowe: dom rodzinny, dzieciństwo, literatura międzywojenna, wspomnienia

Utwory związane z środowiskiem domowym zapoczątkowało XX-lecie międzywojenne. W tekstach wrócono do wspomnień domu rodzinnego i osób, które tę przestrzeń stworzyły, wypełniały i organizowały. O najgłębszych wspomnieniach Zbigniew Dębicki pisał:

W każdym sercu ludzkim, najbardziej nawet zbrukany i sponiewieranym, jest taki zakątek, do którego nie dociera błoto życia. W tym zakątku mieszka wspomnienie matki i ojca, wspomnienie domu rodzinnego, wspomnienie słodkich, niepowrotnych lat dzieciństwa, które mają swój uśmiech nawet dla tych, co nie zaznali w tym okresie prawdziwego, niezmaconego szczęścia¹.

1 Z. Dębicki, *Miasto mojej matki*, „Kurier Warszawski” 1925, nr 71, s. 6.

Rodzina i dom rodzinny kojarzą się z poczuciem bezpieczeństwa, miłością, wsparciem. To jedne z wielu wartości, które dają dziecku mocny fundament na przyszłość. Więzi rodzinne, relacje w domu między członkami rodziny, małżonkami, dziećmi i rodzicami, dziećmi i dziadkami, dziadkami i wnukami czy rodzeństwem stają się drogowskazem postępowania i poglądów dorosłego człowieka.

Okres dzieciństwa powinien dawać dziecku szeroki wachlarz możliwości poznania otaczającego go świata oraz zgłębiania jego tajemnic i uroków. Właściwa opieka i wychowanie sprzyjają zdobywaniu przez dziecko doświadczeń umożliwiających mu w późniejszym wieku umiejętność podejmowania właściwych decyzji, stworzenia szczęśliwej rodziny, poprawnych relacji z innymi oraz poszanowania drugiego człowieka.

W latach międzywojnia powstały trzy nurty powieści wspomnieniowych. Pierwszy obejmuje utwory, w których ukazany został „psychologiczny portret postaci”, w drugim dominują teksty ukazujące środowisko domu rodzinnego oraz szkoły, w trzecim bohater poprzez swoje wspomnienia stara się przybliżyć własne poglądy, refleksje związane z przeżywaniem na nowo codzienności minionych lat².

Józef Zbigniew Białek o poruszonej w powieściach wspomnieniowych tematyce pisał: „W literaturze dwudziestolecia międzywojennego ukazano w różnych przekrojach bardziej wszechstronnie niż dotąd sprawy dzieciństwa i młodości”³.

Istotnym elementem powieści XX-lecia jest ich wspomnieniowy charakter. Pisarze, wracając po wielu latach do wspomnień z dzieciństwa, odkrywają na nowo miejsca, analizują wydarzenia, które wpłynęły na ich dorosłe życie. Według Jerzego Cieślukowskiego

okolica dzieciństwa jest prawdziwa właśnie w swej rzeczowości sprawdzalnej, w autentycznej szansie powrotu do niej. [...] Jest to bowiem kraina pierwsza: urodzenia nie tylko fizycznego, ale miejsca pierwszego poznawania, nazywania, przeżywania [...]⁴.

Dziecko, jego świat i uczucia są stale przedmiotem wielu badań i niezgłębnym źródłem wiedzy dla pedagogów, literaturoznawców, socjologów, psychologów. Dzieciństwo i rzeczywistość, w której dojrzewa młody człowiek i zdobywa doświadczenia poprzez obserwacje, kształtują jego charakter i uczą jak postępować, by pozostawać w zgodzie z sobą i własnymi poglądami oraz podejmować słuszne decyzje. Celem poniższej pracy jest ukazanie roli domu rodzinnego we wspomnieniach oraz związanych z nim refleksji na podstawie wybranych utworów XX-lecia międzywojennego. Bagaż doświadczeń wyniesionych z okresu dzieciństwa staje się niejednokrotnie odpowiedzią na pytanie o kierunek postępowania w dorosłym życiu.

2 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, [w:] *Studia z historii literatury dla dzieci i młodzieży*, red. H. Grodzieńska, Warszawa 1971, s. 35.

3 J. Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, Warszawa 1987, s. 173.

4 J. Cieślukowski, *Okolice dzieciństwa*, [w:] J. Cieślukowski, *Literatura i podkultura dziecięca*, Wrocław [i in.] 1974, s. 164–165.

Obraz domu rodzinnego na tle wybranych utworów wspomnieniowych XX-lecia międzywojennego

Dom rodzinny kojarzy się z miłością, bezpieczeństwem, matką, ojcem, ukochanym przedmiotem, który czasami przez wiele lat leży na dnie szuflady. Elementy te często powracają w naszych wspomnieniach. Międzywojnie stało się dla wielu pisarzy okresem, który inspirował, by powrócić do lat dzieciństwa.

Literackie ujęcie wspomnień jest w opinii Hanny Machlejd „próbą zatrzymania minionej chwili, próbą uchwycenia tej atmosfery, która kształtowała osobowość, pisarską sylwetkę artystyczną, a przede wszystkim ludzką wrażliwość twórcy”⁵.

Wspomnienia domu rodzinnego pojawiły się w utworach między innymi: Marii Dąbrowskiej (*Uśmiech dzieciństwa*), Melchiora Wańkowicza (*Szczenięce lata*), Juliusza Kadena-Bandrowskiego (*Miasto mojej matki* i *W cieniu zapomnianej olszyny*), Zofii Nałkowskiej (*Dom nad łąkami*), Zygmunta Nowakowskiego (*Przylądek Dobrej Nadziei*). Obraz domu rodzinnego jawi się w nich jako miejsce spokoju, refleksji, miłości, bezpieczeństwa i wsparcia.

Charakteryzując powieści Kadena-Bandrowskiego, Zbigniew Dębicki napisał: „Kaiden opowiada nam o sobie z najczystszy m liryzmem, o swoim własnym dzieciństwie, o swojej matce i o swoim ojcu, o pierwszych wrażeniach, które zakarbowały się w jego pamięci”⁶. Z kolei we wspomnieniach Dąbrowskiej czytamy: „nigdzie na świecie nie było tak ciepło i tak jasno, jak tam, w tym domu mojego dzieciństwa w zimowe wieczory”⁷. Grzegorz Leszczyński na temat *Szczenięcych lat* Wańkowicza napisał:

realizują [one] najpełniej spośród dzieł międzywojennych mit dzieciństwa zawarty w takich ramach, jakie najbliższe są dziecięctwu, nie zaś dorosłemu odczuwaniu. Dla dziecka nieważni są rodzice, ważne jest poczucie bezpieczeństwa, świadomość akceptacji i atmosfera miłości – to dopiero dorosła perspektywa ujawnia obszar wspólnoty dziecka z rodzicem⁸.

W pierwszych latach XX-lecia zrodziła się swoista moda na wspomnienia, które stanowią niemającą dna studnię, z której czerpać możemy w każdej chwili doświadczenia i przeżycia z lat dziecięctwa.

«Kraj lat dziecinnych!» – ilu to już pisarzy pełnymi garściami czerpało z tego stale żywego źródła wzruszeń, przeobfitego skarbcza inwencji! A mimo to ów skarbiec wciąż stoi przed pisarzami pełen, kusząc bogactwem coraz to nowych wątków, nowych pomysłów, nowej treści – zawsze, niewyczerpany jak samo życie [...]»⁹.

5 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, dz. cyt., s. 54.

6 Z. Dębicki, *Miasto mojej matki*, dz. cyt., s. 6.

7 M. Dąbrowska, *Uśmiech dzieciństwa*, Warszawa 1979, s. 142.

8 G. Leszczyński, *Radość czytania. Wańkowiczowski mit dzieciństwa*, „Guliver” 1995, nr 5, s. 16.

9 S. R. Dobrowolski, *Kraj lat dziecinnych*, „Nowiny Literackie” 1947, nr 32, s. 6.

Z kolei utwór *Dom nad łąkami* wyróżnia się tym, iż stanowi tło dla obserwacji czynionych przez dziewczynkę z domu nad łąkami, która obserwuje codzienne życie ludzi mieszkających i pracujących w jej otoczeniu.

Powrót do lat dziecięcych nierozzerwalnie kojarzy się z domem rodzinnym, który stał się motywem przewodnim wielu znakomitych, acz nieco już zapomnianych powieści. Oaza bezpieczeństwa kojarzona z tym miejscem stanowi tło dla ukazania, jak głęboko zapasć mogą w pamięci chwile, które niejednokrotnie wyznaczają postępowanie w dorosłym życiu¹⁰.

Hanna Machlejd dokonała przeglądu powieści z uwagi na znaczenie występujących w nich postaci:

W utworach wspomnieniowych przedstawiających portret dziecka dom rodzinny i szkoła są pretekstem do rozważań natury psychologicznej. Potraktowane jako środowiska, wpływające na kształtowanie psychiki bohatera, odgrywają rolę tła¹¹.

Wśród powieści wspomnieniowych XX-lecia międzywojennego na uwagę zasługują teksty przybliżające bohatera dziecięcego, który we wspomnieniach szuka przyczyn swoich rozterek wieku dorosłego, stara się zrozumieć z perspektywy czasu sytuacje, które miały wpływ na jego życie. Dom, rodzina, rodzice, dzieci stanowią jedność, którą pisarze tego okresu chętnie wspominali. Ten etap dzieciństwa, nieobarczony złymi doznaniem, przykrymi wydarzeniami, procentuje w przyszłości i pozwala szukać ukojenia w reminiscencjach.

Czas dzieciństwa, wspomnienia domu rodzinnego i najbliższych wykraczają poza ramy czasowe powieści. Wartości, w których dojrzewa dziecko, stają się uniwersalne i wspólne dla autorów powieści wspomnieniowych i czytelników. Niezmienny wachlarz wartości związanych z domem rodzinnym, takich jak: miłość, zrozumienie, godność, wsparcie, pomoc, radość, akceptacja budują most pomiędzy dzieciństwem i światem dorosłych¹².

Dokonując przeglądu powieści powstałych w XX-leciu międzywojennym, których tematyka związana była z reminiscencjami domu rodzinnego, Józef Białek o znaczeniu wspomnień z dzieciństwa pisał:

Dzieciństwo i młodość były [...] okresem powrotów, rodzajem antytezy dojrzałości i formą ucieczki od rzeczywistości. [...] przekazując obraz świata widziany oczyma dziecka, powracając w beztroskie chwile dzieciństwa autorzy pragnęli nie tylko odtworzyć piękne momenty z przeszłości, ale i konfrontować ją z teraźniejszością. Widzieli też cel głębszy: konieczność możliwie pełnego, dogłębnego opisu dziecięcych przeżyć, uczuć i marzeń¹³.

10 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, dz. cyt., s. 36.

11 Tamże, s. 36.

12 I. Skwarek, *Dzieciństwo i młodość w międzywojennej powieści wspomnieniowej*, [w:] *Szkice z literatury dla dzieci i młodzieży*, red. Z. Adamczykowa, Katowice 1981, s. 59–66.

13 J. Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, dz. cyt., s. 169.

Uniwersalność poruszanej w analizowanych powieściach tematyki pogłębiaona zostaje nie tylko poprzez szeroki wachlarz prezentowanych wartości, takich jak: miłość, przyjaźń, patriotyzm, odwaga, zaufanie, ale również poprzez ukazanie w nich wszechstronnego rozwoju dziecka, jego przemyśleń, spostrzeżeń, które związane z życiem dnia codziennego kształtują charakter i dają siłę, by w przyszłości mogło się ono zmierzyć z problemami dnia codziennego.

Białek, dokonując przeglądu tematów utworów wspomnieniowych w XX-leciu międzywojennym, zauważył, że:

ukazano [w nich] w różnych przekrojach bardziej wszechstronnie niż dotąd sprawy dziecięstwa i młodości. Przedstawiono specyfikę świata dziecięcego, odsłonięto istnienie dziecka w rozmaitych kręgach społecznych, opisano «funkcjonowanie dziecięstwa» na tle rzeczywistości ludzi dorosłych¹⁴.

Dziecko jest wspaniałym obserwatorem, chłonie wiedzę z wielu źródeł, uczy się podpatrując nie tylko swoich rówieśników, lecz przede wszystkim dorosłych, którzy powinni być dla niego autorytetem. Zapewnienie mu spokojnego, bezpiecznego dzieciństwa wzbogaca jego poczucie wartości i odpowiedzialności. Złe doświadczenia i emocje wyniesione z rodzinnego domu mogą negatywnie wpłynąć na postrzeganie otaczającego świata i samego siebie. Należy zadbać o to, by wspomnienia dzieciństwa były odzwierciedleniem jak najlepszych przeżyć tamtych chwil, by wzbudzały w dorosłym pozytywne wrażenia i emocje związane z bezpiecznym, pełnym miłości i wsparcia domem.

Wśród utworów wspomnieniowych dominują przede wszystkim te, które ukazują wspomnienia związane z rodzinnym domem. Rodzina jest bowiem pierwszym wychowującym środowiskiem. W jej atmosferze, we wzajemnych relacjach kształtuje się młody człowiek. Na tle środowiska rodzinnego dostrzega się bohatera w okresie dzieciństwa i młodości, który poprzez swoje reminiscencje ukazuje czym był i jest dla niego dom rodzinny¹⁵. O jego roli i znaczeniu Irena Furnal pisała: „Dom – miejsce święte, dom – jądro stanie się na zawsze miernikiem piękna, ciepła i ładu i do tego pierwszego uczucia zakorzenienia w kosmosie będzie sprowadzać się później wszystkie doświadczenie «dorosłe»”¹⁶.

Wychowując dzieci, należy dostarczyć im jak najpiękniejszych wspólnych chwil w gronie rodzinnym, przekazać poczucie wartości, które w dorosłym życiu stanie się podstawą do właściwego zachowania, pokonywania trudności oraz umiejętności okazywania uczuć.

Dzieciństwo i młodość były w międzywojniu okresem powrotów do domu rodzinnego, swoistym rodzajem ucieczki od wojennej rzeczywistości¹⁷.

14 Tamże, s. 173.

15 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, dz. cyt., s. 32–70.

16 I. Furnal, *Mit arkadyjski w powieściach autobiograficznych o dzieciństwie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kieleckie Studia Filologiczne WSP” 1980, t. 1, s. 75–76.

17 J. Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, s. 169–173, dz. cyt.

Po 1923 roku¹⁸ w literaturze polskiej pojawiło się wiele powieści, w których główny temat związany był z domem rodzinnym. Według Białka sposób ukazania dzieciństwa zależy od samych wspomnień autora danej powieści.

[W powieściach pisarze] [...] kreują swoją idyllę, arkadię dzieciństwa z charakterystycznymi składnikami: swojskim pejzażem wiejskim, domem rodzinnym jako miernikiem piękna i ciepła, tkliwą miłością rodzicielską lub też analizują z różnych punktów widzenia problem utraconego kraju lat dzieciennych¹⁹.

W utworach z omawianego okresu zarysowuje się wyraźnie rola i wpływ otoczenia bohatera, rola rodziny, relacji między jej członkami, ciepła atmosfera związana z poczuciem bezpieczeństwa. Tu rośnie dziecko ukazane w różnych fazach rozwoju, między innymi w wieku przedszkolnym, szkolnym, wkraczający w dorosłość nastolatek z bagażem doświadczeń i przeżyć związanych z domem rodzinnym. Postaciom utworów w każdym wieku towarzyszą nie tylko problemy, zagubienie, lecz także bezpieczeństwo i miłość, co sprawia, że na ich podobieństwo przywołujemy własne przeżycia i wspomnienia. W tych tekstach odkrywamy wraz z bohaterami tajemnicę i znaczenie magii domu rodzinnego, który od pokoleń kojarzony z matką, piastunką domowego ogniska, był, jest i będzie wartością nadrzędną.

Nowakowski w utworze *Przylądek Dobrej Nadziei* wiele uwagi poświęcił postaci matki, której dedykował tę książkę. W jej osobie odzwierciedla się ciepło domowego ogniska. Według Tadeusza Sinko osoba matki

widnieje gdzieś na horyzoncie wszelkich spraw dziecinnych, jak ta góra Fidzi na obrazkach japońskich. [...] Obecność jej czuje się wszędzie, jak obecność Opatrzności i czuje się, jak ją chłopcy kochają, choć przyczyniają jej ciągle zmartwień i kłopotów²⁰.

Z kolei w postaci ojca upatrujemy zapewnienia poczucia więzi i bezpieczeństwa: „dziecko, matka i ojciec – w tym wyobrażeniu szczęścia rodzinnego zawiera się istota idylli dziecięcej, bardzo bogatej w znaczenia”²¹.

Nawiązując do psychologii rozwojowej, Irena Furnal mówi o „mitologizacji czasów dzieciństwa we wspomnieniach”, bowiem dziecko odbiera dom rodzinny jako miejsce, w którym uwaga jego mieszkańców „ogniskuje się” wokół niego, przez co widzi w rodzicach osoby, które stworzyły świat i przestrzeń dla niego, co prowadzić może do ich „ubóstwienia”²².

W XX-leciu międzywojennym ukazanie dziecka w różnych środowiskach miało na celu przybliżenie jego sposobu postrzegania, umiejętności odnalezienia

18 O dzieciństwie i jego pojawieniu się w literaturze, malarstwie, rzeźbie pisał Jerzy Cieślowski w pracy *Literatura i podkultura dziecięca*, dz. cyt., s. 158–183.

19 J. Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, dz. cyt., s. 169–170.

20 T. Sinko, *Książka o matce*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 2, s. 2.

21 I. Furnal, *Mit arkadyjski w powieściach autobiograficznych o dzieciństwie w dwudziestoleciu międzywojennym*, dz. cyt., s. 79.

22 Tamże, s. 80.

się w określonej sytuacji życiowej, z której młody człowiek czerpał wzorce wyniesione z rodzinnego domu. Dziecko ukazano na tle świata dorosłego bohatera, który poprzez swoje zachowanie nie tylko na nie oddziałuje, lecz także wyznacza cele i sposoby ich osiągnięcia.

Dom rodzinny powinien stanowić najbardziej pewną przystań życiową, do której wraca się po latach z wdzięcznością i wzruszeniem.

Narodziny człowieka Ewy Szemplińskiej

Wśród powieści wspomnieniowych XX-lecia międzywojennego na uwagę zasługuje utwór Ewy Szemplińskiej *Narodziny człowieka*²³. Atmosfera domu rodzinnego w tym tekście jest daleka od tej, jaka panowała we wspomnianych wcześniej utworach. Powrót do czasów dzieciństwa stanowił serię przykrych przemyśleń, a rodzinny dom nie był miejscem, do którego chętnie powracano w reminiscencjach. Bezpieczeństwo i zrozumienie to tylko puste słowa, które nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości. W zamian pojawiły się traumatyczne wydarzenia, poczucie zagubienia i brak akceptacji.

Wartości ukazane z perspektywy powieści dalekie są od miłości i godności. Przedstawione z punktu widzenia dziecka przeżycia dnia codziennego związane są z odrzuceniem, brakiem miłości, wręcz „błaganiem” o uwagę.

Szemplińska w *Narodzinach człowieka* stworzyła „psychologiczny portret dziecka”²⁴. Obraz domu rodzinnego w tej powieści jest pozbawiony miłości, ciepła, bezpieczeństwa i zaufania. Na pierwszy plan wysuwają się relacje między rodzicami a dziećmi, które wyraźnie odczuwają ich niechęć do siebie. Stosowane przez rodziców kary cielesne wobec dzieci, wyraźny opór przed przebywaniem z całą rodziną powodują, że dzieci czują się zagubione i znienawidzone przez rodziców.

W tytule tej powieści jawi się ukryte pytanie dotyczące kształtowania się pod wpływem najbliższych osobowości i charakteru dziecka wzrastającego w domu rodzinnym. Jak rodzi się mały człowiek i co czuje, obserwując relacje wewnątrzrodzinne, dojrzewając w atmosferze przemocy, złości i pretensji, co myśli, mając poczucie odrzucenia z powodu swojego istnienia.

Szemplińska ukazuje dom rodzinny pełen negatywnych uczuć. Przedstawiony z perspektywy wspomnień rodziny dom oraz sposób wychowania i zajmowania się dziećmi pozostawiał wiele do życzenia. Kalikst – ojciec i głowa rodziny – sprawiał wrażenie, jakby nie obchodziły go jego własne dzieci. Wydawać się może, że tylko mu przeszkadzały, czego wcale przed nimi nie ukrywał. Wielokrotnie dawał im do zrozumienia, że ich nie kocha i niewiele obchodzi go, co się z nimi dzieje. Był

23 E. Szemplińska, *Narodziny człowieka*, Warszawa 1932.

24 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, dz. cyt., s. 35.

całkowicie pozbawiony jakichkolwiek pozytywnych uczuć. Już sam widok dzieci wyzwał w nim negatywne emocje – uważał je za dzikusy, które krzyczą i są nieznośne, a w dodatku zrodzone przez żonę, którą nienawidził. Zewnętrzny wizerunek Kaliksta przyprawiał bliskich o dreszcze. Nikogo, oprócz siebie, tak naprawdę nie kochał, nikt też nie kochał jego. Budził trwogę i sprawiał wrażenie, jakby bawił się uczuciami innych.

Dzieciństwo trójki dzieci: Aldy, Klei i Leszka upływało w ciągłym strachu przed nieobliczalnym ojcem. Czas, który poświęcał on swoim dzieciom, wykorzystywał nie na okazanie im miłości i rodzicielskiego wsparcia, lecz na ich zastraszenie. Wymyślał zabawy budzące w nich strach. Sadzał całą trójkę rzędem na szafie, kredensie lub drzwiach. Mimo że dzieci przeraźliwie krzyczały, Kalikst śmiał się, nie zwracając uwagi na ich przestraszone miny.

Czasami w rodzicach odzywała się nuta miłości wobec dzieci. Przecież nie mogli przez całe życie być wobec nich źli, despotyczni, nie myśleć o ich przyszłości i zapewnieniu im bezpieczeństwa. Życie sprawiło, że Kalikst bardzo się zmienił. On zaś i jego zachowanie wpłynęło na Katarzynę, matkę dzieci, która kochała je, choć stanowiły dla niej zagadkę. Matka nie знаła swoich dzieci. Nic nie wiedziała o ich zainteresowaniach, marzeniach, uczuciach. Dzieciństwu Aldy, Klei i Leszka towarzyszyły złe doświadczenia i przeżycia. Rodzeństwo doskonale zdawało sobie sprawę ze stosunków panujących w domu.

Atmosfera w domu, relacje panujące między poszczególnymi członkami rodziny wyraźnie odbijały się w sercach najmłodszych. Ojciec dzieci miał trudny charakter, trudno go było zrozumieć. O nieudane życie oskarżał swoich bliskich. Jego marzenia nigdy nie zostały zrealizowane. Czuł się oszukany i zdradzony przez los. Wszystkich, którym się w życiu powiodło, nienawidził. Nie rozumiał ani siebie, ani innych. Nie potrafił odnaleźć się w otaczającej go rzeczywistości.

W poniższym fragmencie wyraźnie widać analogię relacji w rodzinie Kaliksta do czasów dzieciństwa, jakie pamiętał:

Przypominał sobie swego ojca, wiecznie zagniewanego staruszka o żółtych wąsach, swą matkę, chorą i dobrą, siebie, jako chłopca marzącego o gwiazdce, a potem o miłości, palącego wiecznie papierosa, wiecznie czegoś spragnionego i niesytego²⁵.

Wiadomość o narodzinach pierwszego dziecka nie wywarła na nim żadnego wrażenia. Nie cieszył się, że dał życie maleńkiej istocie, nie podzielał entuzjazmu żony, gdy szła malutkie ubranka. Po trzech tygodniach córka zmarła. Katarzyna dalej marzyła, by urodzić Kalikstowi upragnionego syna, Napoleona, oraz by wychować go na zupełnie przeciwieństwo męża. Gdy urodziła drugą dziewczynkę, zawałił jej się cały świat. Kalikst po raz kolejny obojętnie przyjął fakt narodzin dziecka. Nie miał najlepszych wspomnień ze swego ponurego, pozbawionego

25 E. Szemplińska, *Narodziny człowieka*, dz. cyt., s. 73.

ciepła i miłości dzieciństwa. Sposób, w jaki traktował swoje dzieci, przypominał ten, w jaki on sam był traktowany przez rodziców. Nie potrafił, a może nie chciał, odwzajemnić uczucia, którym darzyły go jego pociechy.

Niezrozumiałe i zaskakujące mogą być dla odbiorcy relacje ojciec – dzieci ukazane w powieści:

Nie umie Kalikst postępować ze swymi dziećmi. Pociągają go i odpychają razem. Wśród bezmyślnej zabawy nagle uderzało go coś w serce, fala zazdrości, cierpienie niepojęte. Bił wówczas małe, bez troskie ręce, odpychał garnące się po szczenięcemu uradowane z każdej łaskowości ciała²⁶.

Najstarsza z rodzeństwa Alda była dzieckiem niezwykle spostrzegawczym. Wielokrotnie zastanawiała się nad relacjami panującymi w jej domu. Rozmyślała o uczuciach wobec swoich rodziców, których nie potrafiła określić. Nie rozumiała też uczuć, które jej towarzyszyły.

Czy Alda kochała swoich rodziców, czy wiedziała, na czym polega prawdziwa miłość i jak ją okazywać? Błądziła wśród emocji, które ciężko jej było określić i nazwać. Kalikst, świadom swej pozycji w domu, swoim zachowaniem stworzył godnego następcę. Alda wobec rodzeństwa zachowywała się równie okrutnie jak ojciec. Wymyślała zabawy, które przepęłniały dzieci strachem. Była wręcz despoticzna.

Stefan Baley o wpływie rodziców na zachowanie dziecka pisał:

Miłość wzajemna rodziców i dzieci (jeżeli taka istnieje) tworzy podstawę stałego, życzliwego obcowania, które daje ciągle okazje do ubocznego, przygodnego, niezamierzonego przyswajania sobie wzorców spotykanych w kole rodzinnym. Dziecko, im bardziej kocha rodziców, tym bardziej skłonne jest naśladować ich formy zachowania się, a domniemane intencje ich słów i postępowania uważać za dobre i słuszne²⁷.

Dziewczynka próbowała tłumaczyć sobie postępowanie rodziców, usprawiedliwić ich sposób bycia. Wiedziała, że rodziców trzeba kochać, nie umiała jednak wykrzesać tego uczucia. Jej dzieciństwo pozbawione było prawdziwej miłości i bezpieczeństwa, w zamian towarzyszył jej strach i ból.

Ojciec jest przecież najmądrzejszy – myślała. – Matka jest przecież najlepsza... trzeba kochać ojca i matkę, można kochać tylko jedno z nich, drugie trzeba nie-
nawidzić. Alda nie pojmuje połowiczności²⁸.

Szemplińska starała się usprawiedliwić zachowanie Kaliksta i Katarzyny. Ich sposób wychowywania dzieci polegał na walce z zaletami, które kiedyś posiadali, ale po drodze w ferworze życia zagubili, i z wadami, które utrudniały im

²⁶ Tamże, s. 73.

²⁷ S. Baley, *Psychologia wychowawcza w zarysie*, Warszawa 1965, s. 315–316.

²⁸ E. Szemplińska, *Narodziny człowieka*, dz. cyt., s. 174.

egzystencję. Alda, Klea i Leszek wielokrotnie byli świadkami kłótni rodziców. Zdarzało się, że w ich obecności dochodziło do rękoczynów. Ich poczucie wartości było mocno zachwiane. Tracili wiarę w prawdziwe uczucia, bowiem kłótnie Katarzyny z Kalikstem dotyczyły także ich. Nieprzyjemna atmosfera udzielała się wszystkim domownikom.

Machlejd słusznie zauważyła, że „Ewa Szemplińska w *Narodzinach człowieka* nie unika brutalnych scen, ostrych sformułowań, by dowieść, do jakiego stopnia atmosfera domu może spacyfikować charakter dziecka i pielęgnować złe instynkty”²⁹.

Rodzice nie zastanawiali się zbyt nad tym, co czują ich dzieci. Katarzyna i Kalikst nie przywiązywali większej uwagi do tego, by stworzyć im bezpieczny dom, dać poczucie więzi z najbliższymi, i wreszcie radosne, pozbawione trosk dzieciństwo. Nie pomyśleli o tym, że atmosfera domu odgrywa ogromną rolę i wpływa na przyszłe życie ich dzieci, które coraz częściej uciekały w swój świat i uparcie żądały miłości. Najstarsza z rodzeństwa Alda pragnęła, by rodzice okazali jej i rodzeństwu odrobinę uczucia. Poprzez kłótnie, podczas których atmosfera w domu stała się bardzo nieprzyjemna, dzieci czuły się bardzo zagubione i opuszczone. Nie zawsze rozumiały przyczynę takiego zachowania rodziców wobec siebie. Nie umiały okazywać uczuć, gdyż same niewiele ich doświadczyły. Poprzez przeżycia Aldy i jej uczucia został ukazany sposób postrzegania przez dziecko otaczającej je rzeczywistości.

Szemplińska o dziecku i zmieniających się w nim emocjach oraz zachowaniach pisała:

dziecko, jak dziki, jest igraszką niewiadomych sił. Ogień parzy, pies gryzie, nóż kaleczy. Cofa się, więc płacze, tęskni, nienawidzi, dziwi się, a za chwilę uśmiech osusza łzy, łzy zmywają uśmiech i dziecko znów ufne, bez trosk, bezmyślne, nie dostrzega przyczyn, ani skutków, nie umie korzystać ze swych doświadczeń, zabezpieczać się przed klęskami, przewidywać następstw, wyciąga ku światu małe, macające w ciemnościach ręce³⁰.

Poprzez stany emocjonalne Aldy, jej wypowiedzi i myśli, dowiadujemy się o wzajemnych relacjach między członkami jej rodziny. Pisarka komentuje przeżycia dziewczynki. Charakterystyka poszczególnych bohaterów dokonuje się poprzez ujawnienie ich stanów emocjonalnych. Przeżycia i emocje służą poznaniu zarówno dzieci, jak i rodziców. Wiek człowieka nie świadczy o jego przygotowaniu do pełnienia różnych ról, bycie dzieckiem nie oznacza, że jest się niedojrzałą istotą³¹.

Ignacy Fik o dojrzałości i niedojrzałości człowieka bez względu na jego wiek pisał:

29 H. Machlejd, *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, dz. cyt., s. 38.

30 E. Szemplińska, *Narodziny człowieka*, dz. cyt., s. 58.

31 I. Fik, *Dwadzieścia lat literatury polskiej (1918-1939)*, [w:] *Wybór pism krytycznych*, Warszawa 1961, s. 152.

dzieci w tej książce są od razu gotowymi dorosłymi ludźmi, rodzice natomiast są ciągle lekkomyślnymi i złośliwymi dziećmi. Walka dziecka z rodzicami jest szkołą jego charakteru i indywidualności³².

Alda zastanawiała się nad swoją przyszłością. Próbowwała znaleźć odpowiedzi na wiele pytań, które kłębiły się w jej głowie:

Co tkwi w głębi? Co się obudzi? Co pozostanie ukryte? Co z niej wyrośnie? Kiedy, gdzie, dlaczego, jak zaczyna się człowiek, kończy się dziecko? Czy się kończy? Czy się zaczyna? Dlaczego będzie tak, nie inaczej? I jak będzie?³³

Narodziny człowieka Szemplińskiej to książka o dziecku, które doświadcza emocji człowieka dorosłego, jego frustracji związanej z nieudanym życiem, ciągłych pretensji do najbliższych.

Podsumowanie

W XX-leciu międzywojennym z sentymentem powrócono do czasów dzieciństwa i wspomnień rodzinnego domu. W powieściach odnaleźć możemy szeroki wachlarz wartości związanych z ukochanych przez pisarzy miejscem.

Tematyka wspomnianych powieści staje się okazją do przeanalizowania atmosfery tamtych czasów i uświadomienia sobie, w jaki sposób wspomnienia z dzieciństwa wpłynąć mogą na nasze dalsze życie. W wielu utworach pisarze z nostalgią powracają do ukochanych miejsc, czasem zaś z żalem za utraconym dzieciństwem.

Wnioski:

1. W utworach XX-lecia międzywojennego ukazano rodzinny dom widziany oczyma dziecka.
2. Beztroskie chwile spędzone w domu pozwalają na ukazanie dziecięcego świata.
3. Możliwość reminiscencji stanowi niekiedy rozrachunek z czasami lat młodości.
4. Szereg ukazanych wartości w pełni odzwierciedla literacki obraz „kraju lat dziecińczych”.
5. Obok „spokojnej oazy” zwrócono uwagę na dziecięce marzenia o miłości i bezpieczeństwie.
6. Zwrócono uwagę na zderzenie wyobrażenia o szczęśliwym dzieciństwie z gorzką codziennością.

³² Tamże.

³³ E. Szemplińska, *Narodziny człowieka*, dz. cyt., s. 170.

Bibliografia:

- Baley S., *Psychologia wychowawcza w zarysie*, Warszawa 1965.
- Białek J. Z., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939*, Warszawa 1987.
- Cieślakowski J., *Okolice dzieciństwa*, [w:] *Literatura i podkultura dziecięca*, Wrocław [i in.] 1974.
- Dąbrowska M., *Uśmiech dzieciństwa*, Warszawa 1979.
- Dębicki Z., *Miasto mojej matki*, „Kurier Warszawski” 1925, nr 71.
- Dobrowolski S. R., *Kraj lat dziecinnych*, „Nowiny Literackie” 1947, nr 32.
- Fik I., *Dwadzieścia lat literatury polskiej (1918–1939)*, [w:] *Wybór pism krytycznych*, Warszawa 1961.
- Furnał I., *Mit arkadyjski w powieściach autobiograficznych o dzieciństwie w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Kieleckie Studia Filologiczne WSP*, Kielce 1980.
- Leszczyński R., *Radość czytania. Wańkowiczowski mit dzieciństwa*, „Guliwer” 1995, nr 5.
- Machlejd H., *Literatura wspomnieniowa o dzieciństwie jako lektura dla młodzieży (na podstawie analizy utworów dwudziestolecia)*, [w:] *Studia z historii literatury dla dzieci i młodzieży*, red. H. Grodzieńska, Warszawa 1971.
- Skwarek I., *Dzieństwo i młodość w międzywojennej powieści wspomnieniowej*, [w:] *Szkice z literatury dla dzieci i młodzieży*, red. Z. Adamczykowa, Katowice 1981.
- Sinko T., *Książka o matce*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 2.
- Szemplińska E., *Narodziny człowieka*, Warszawa 1932.

A child and his family house – on the margin of memories from interwar period

Abstract: During the interwar period a number of novels describing family environment was written. An important element of those novels are memories as the childhood memories create and shape the character and influence the whole life. Universal topics described in the discussed novels was deepened with the kaleidoscope of presented values. The protagonists described in the novels, on the basis of their childhood memories, build their adult world. Coming back to a family house allows to analyze family relations. Love, support, safety, trust, help and understanding – these are the values which can be discovered in memories. Simultaneously, they are often average words without any value.

Keywords: childhood, family house, interwar literature, memories